# Czy istnieje SZCZEPIONKA przeciwko wojnie?

Albrecht Kellner

# Czy istnieje szczepionka przeciwko wojnie?

**Od niepamiętnych czasów człowiek wywoływał najstraszliwsze wojny. Jeśli spojrzymy na historię ludzkości, dochodzimy do wniosku, że coś tu jest nie tak!**

Przerażające jest to, że nie wyciągamy z tego żadnych wniosków! Pierwsza wojna światowa była wyjątkowo okrutna i kosztowała życie około 17 milionów ludzi. Młodzi ludzie i ojcowie rodzin wychodzili z okopów i dobijali bagnetami innych młodych mężczyzn i ojców rodzin, którzy mimo gradu kul docierali do okopów wroga.

Po zaledwie dwudziestu jeden latach wszystko zaczęło się od nowa. Druga wojna światowa zakończyła się śmiercią około 60 milionów ludzi, powodując zniszczenia na niewyobrażalną skalę. Ten sam obraz widzimy ciągle na nowo w różnych rejonach świata, np. w Syrii, a teraz w Europie. Co się dzieje?

## Duchowy wirus

Wojny zawsze zaczynają się w umysłach ludzi. Mają one więc wyraźnie duchowe pochodzenie. Czy to więc jakiś „duchowy wirus" ciągle wywołuje tę niszczycielską chorobę, jaką jest wojna? Czy tego wirusa nie ma w naszym

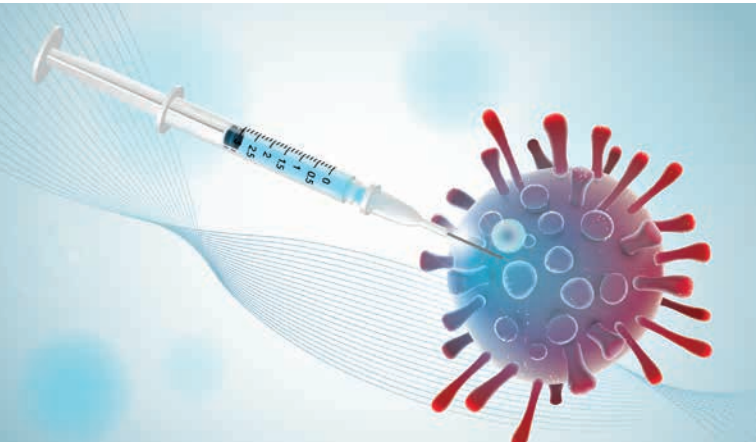

wnętrzu? Wielu z nas wraca wieczorem po całym dniu pracy do domu. Jak spędzamy czas wolny? Może oglądamy wiadomości. Następnie coś czytamy. Jakie treści docierają do nas? Młodzież i dorośli spędzają dużo czasu grając na komputerze. W co gra się najczęściej? Głównie w gry związane z zabijaniem! Czy są to gry komputerowe, czy filmy – najczęściej chodzi o przemoc, morderstwa, zabójstwa – i to dla relaksu, jak sądzimy.

## Poszukiwanie „szczepionki"

Trzymając się tego obrazu: tak długo, jak długo będzie w nas ten przedstawiony powyżej duchowy wirus, człowiek będzie próbował znaleźć odpowiednią szczepionkę przeciwko niemu. Ta szczepionka nie jest oczywiście szczepionką w sensie fizycznym. Musi to być szczepionka tego samego rodzaju, co wirus, tj. szczepionka duchowa. Zwykle poszukuje się ich w dwóch kategoriach: ideologii i religii.

**Religie** w swoich założeniach znacznie różnią się od siebie. Niemniej mają one jedną wspólną cechę: religie dostarczają wytyczne odnośnie zachowania się ludzi. Wskazówki te często obejmują modlitwy, zasady medytacji i postu, liturgię, pielgrzymki oraz wiele innych zasad postępowania zgodnych z ustalonymi normami religijnymi. Ich ostatecznym celem jest zaprowadzenie pokoju między ludźmi –jeśli nie w tym życiu, to w przyszłym.

Podobnie jest z ideologiami takimi, jak konserwatyzm, liberalizm i socjalizm. Również w tym przypadku chodzi

o przepisy dotyczące zachowania się ludzi. Ich celem jest także pokojowe współistnienie.

**Konserwatyzm** to trzymanie się tradycyjnych wartości i idei. Nowe rozwiązania są oceniane raczej krytycznie. Konserwatyzm wymaga zachowania zdominowanego przez tradycje społeczne, różne wierzenia i przywódców.

**Liberalizm** natomiast dąży do liberalnego porządku politycznego, społecznego i gospodarczego opartego na całkowitej wolności. Ma charakter indywidualistyczny i przeciwstawia się kolektywizmowi. Z niego wyrosły koncepcje współczesnych demokracji, w tym wolny rynek.

**Socjalizm** przeciwstawia się powstałym nierównościom społecznym pod hasłami wolności, równości i braterstwa. Aby go wyegzekwować, obowiązują również pewne zasady zachowania. W skrajnej formie dochodzi nawet do brutalnego zrównania klas społecznych.

Przerażające jest to, że wszystkie te „szczepionki", które miały dobre intencje, nie zapewniły ludzkości zamierzonej odporności! Wojny są coraz liczniejsze i coraz brutalniejsze. Należy zauważyć, że wszystkie te „szczepionki" są szczepionkami behawioralnymi. Opierając się na jakiejś idei, tradycji lub systemie wartości, narzucają one pewne wzorce zachowań. Jak skuteczne są te szczepionki? Uwaga: okazało się, że wszystkie one są nieskuteczne!

## Najlepsza „szczepionka"

Biorąc pod uwagę te fakty, nasuwa się oczywiste pytanie: czy coś jest nie tak z podejściem behawioralnym? Mimo wszystkich reguł zachowania, natura człowieka najwyraźniej wciąż daje o sobie znać. Mimo ideałów humanistycznych wciąż dochodzi do korupcji i wyzysku, a mimo wychowania religijnego zdarzają się oszustwa i nadużycia. Pomimo prób zlikwidowania patologii społecznych i wyrównania różnic klasowych, dochodzi do straszliwych gwałtów na całych narodach. Marksistowsko-leninowska „szczepionka" kosztowała życie około 100 milionów ludzi.

A może „wirus duchowy" tkwi w samej naturze człowieka? To oczywiste. Jeżeli domniemana korzyść, którą ma przynieść szczepienie, jest wystarczająco duża, to pomimo tych wszystkich „szczepień" dalej pojawiają się kłamstwa, korupcja i wyzysk, ucisk i wojny. Teraz już wiadomo, dlaczego wszystkie szczepionki behawioralne są bezużyteczne: nie zwalczają one w ogóle wirusa! Nie zmieniają one istoty człowieka! Czy zatem nie powinniśmy raczej szukać szczepionki ukierunkowanej na ludzką naturę, a nie na zachowanie człowieka? Czy nie potrzebujemy szczepionki, która zmieni istotę człowieka? O dziwo, żadna filozofia, ideologia czy religia nie wpadła jeszcze na ten pomysł.

A jednak istnieje na tej planecie jedyne w swoim rodzaju źródło informacji, które dokładnie o tym mówi. Uczy ono nas: ***„Jeśli nie narodzi się w tobie nowa istota, to nie przeżyjesz życia tak, jak należy".*** Albo w innym miejscu: ***„Żadne zachowania religijne nie pomogą, jedynie nowa istota w tobie".*** Oraz: ***„Usunę z nich serca kamienne, a dam im serca wrażliwe. Włożę do waszych serc moją naturę i w ten sposób uczynię z was ludzi, którzy będą w stanie zachowywać moje przykazania – miłość, sprawiedliwość i prawdomówność".***

To byłaby dopiero szczepionka, o którą nam chodzi! Ale kto wypowiedział te słowa? Odpowiedź jest oczywista, nawet jeśli dla niektórych może być niezbyt przyjemna: jedynie Stwórca człowieka może zmienić jego istotę. Dokładnie tak twierdzi źródło informacji. Jest to informacja od Stwórcy człowieka i Stwórcy wszechświata.

## Ostateczne szczepienie

Czy możliwe jest takie szczepienie, które spowoduje przemianę istoty człowieka? Źródło informacji udziela odpowiedzi twierdzącej. Jest jednak pewien problem: człowiek skoncentrowany na własnym „ego" nieustannie narusza wymienione wyżej cechy nowej istoty: miłość, sprawiedliwość i prawdomówność. W obszernej pamięci danych każdego człowieka te uchybienia są przechowywane pod nazwą „dług" lub „wina". Dług ten musi być najpierw w całości spłacony.

Pojawia się jednak drugi problem: nasze źródło informacji kategorycznie twierdzi, że żaden człowiek nie jest w stanie samodzielnie spłacić swojego długu – na przykład poprzez ścisłe przestrzeganie pewnych zasad postępowania lub przynależność do jakiejś organizacji. Powód tego jest następujący: tak, jak ogromna jest moc sprawcza Stwórcy wszechświata, tak wysokie są Jego standardy. Nikt z nas ani przez chwilę do nich nie dorasta.

W jaki sposób można więc pozbyć się tego długu? W zasadzie może tego dokonać tylko ktoś jeden: sam Stwórca. I to jest właśnie centralne przesłanie źródła informacji, jakim jest Biblia. On to czyni! Sposób, w jaki to wykonuje, jest logiczny i łatwy do zrozumienia: Stwórca musiał to uczynić tam, gdzie wystąpił dług: nie na poziomie aniołów czy zwierząt, ale na poziomie człowieka. Uczynił to przez Człowieka, który nas zastąpił i spłacił nasz dług. Czy wiemy o tym? Stało się to 2000 lat temu – sprawił to Jezus Chrystus na krzyżu.

## Jak przebiega to „szczepienie"?

W jaki sposób ktoś może uzyskać odpuszczenie win? Jest to bardzo proste: poprzez prosty akt wiary możemy dostąpić ich przebaczenia. Można to uczynić poprzez prostą modlitwę: „Panie Jezu Chryste, przychodzę teraz do Ciebie. Wyznaję Ci, że jestem winny. Proszę, wybacz mi popełnione grzechy.

Dziękuję, że właśnie teraz to się stało. A teraz, proszę Cię, wejdź w moje życie. Powierzam Ci samego siebie. Podaruj mi, proszę, nową naturę!".

Od ponad 2000 lat miliony ludzi doświadczyły, że dzięki modlitwie powstaje nowe, wewnętrzne przeżycie, którego wcześniej nie było. Jest to przekonanie, które na początku często jest delikatne, ale stopniowo staje się coraz bardziej wyraźne: znalazłem przebaczenie moich win. Stałem się istotą, którą miałem być. Wróciłem do domu. Znalazłem sens życia. Jest to konkretne doświadczenie miłości Boga. Stopniowo zmienia się również zachowanie w kierunku przezwyciężania własnego „ego". Wirus umiera.

**Zauważyliśmy**, że ustalanie jakichkolwiek przepisów dotyczących zachowania się człowieka nie pomaga temu, aby zapobiec ciągłemu wzajemnemu zadawaniu sobie cierpienia. Potrzebna jest zmiana natury człowieka. To, że taka zmiana jest możliwa i można jej konkretnie doświadczyć, jest prawdziwym sensem życia chrześcijanina. Nie jest to religia polegająca na tym, że od starej egoistycznej istoty wymaga się nowych wzorców zachowań, których nigdy nie może ona w pełni zrealizować. Jest to doświadczenie nowej natury. Taki jest efekt działania tej „szczepionki przeciw wojnie".

Ci, którzy noszą w sobie tę nową naturę, wychodzą coraz częściej do swego otoczenia z cechami tej nowej natury: miłością, sprawiedliwością i prawdomównością. Jezus naucza, że w ten sposób stajemy się światłem na świecie. Ten zmaltretowany świat potrzebuje tego światła! Wejdź w zakres jego działania! Jest to prosty krok: przyjmij w modlitwie Jezusa do swojego życia.

# Od autora

Urodziłem się w Namibii, studiowałem fizykę w Getyndze i San Diego (USA). Po latach pracy związanej z analizą bezpieczeństwa szybkich reaktorów powielających, zostałem zatrudniony w międzynarodowej firmie kosmicznej Astrium Space Transportation (obecnie Airbus Defence & Space), gdzie pracowałem ponad 20 lat, ostatnio na stanowisku zastępcy dyrektora technicznego. Jestem żonaty, mam dwóch synów.

Byłem osobą poszukującą sensu życia, dlatego też postanowiłem studiować fizykę. Ku mojemu rozczarowaniu fizyka wcale tego nie wyjaśnia, a jedynie opisuje pewne zjawiska. Także dalekowschodnie praktyki czy medytacje nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Pewnego dnia powziąłem decyzję, aby zacząć studiować Biblię, z taką samą pilnością i sumiennością, jaką poświęciłem książkom z dziedziny matematyki czy fizyki. Początkowo nie rozumiałem z niej zbyt wiele, lecz ostateczny rezultat był zdumiewający – znalazłem coś, co zasadniczo odbiegało od powszechnie rozumianego chrześcijaństwa. Przyjąłem to, co znalazłem w tym niesamowitym źródle informacji. Moje poszukiwania dobiegły końca. Znalazłem sens życia – stając się chrześcijaninem. Dlatego chcę podzielić się z Wami tą dobrą informacją, z tymi wszystkimi, którzy poszukują prawdziwego celu w życiu!!

***Dr. Albrecht Kellner***

Photo credits: front page: © Halfpoint - stock.adobe.com; © ThePixelman – Pixabay; page 2: © Orkidia - stock.adobe.com; page 3: © grandfailure - stock.adobe.com; page 5: © pict rider - stock.adobe.com; page 7: © baona - istockphoto.com

Tytuł oryginalnego wydania: Gibt es einen Impfstoff gegen den Krieg?
Tłumaczenie z języka niemieckiego: Piotr Baron

Wydawca: Bruderhand-Medien
Am Hofe 2, 29342 Wienhausen, Germany
Tel.: +49 (0) 5149 9891-0
Homepage: bruderhand.de; E-mail: info@bruderhand.de

Nr. 54-20: Polnisch/Polish, 2nd edition 2022